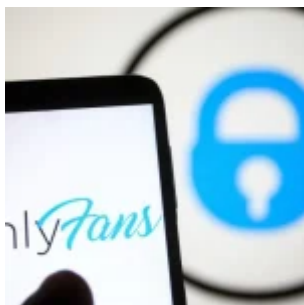


Astronomiczne zarobki żydowsko-ukraińskiego króla pornografii



Jedna z największych platform internetowych oferujących pornografię, wypłaciła swojemu właścicielowi pół miliarda dolarów (433 miliony funtów), donosi [BBC News](#).

Leonid Radvinsky, ukraiński Żyd, określany przez niektórych jako król ukraińskiej pornografii, otrzymał w ciągu 18 miesięcy 433 miliony funtów dywidendy: 246 milionów w 2021 roku i kolejne 233 miliony od listopada 2021.

W tym czasie dwa miliony „twórców” platformy OnlyFans, zarobiło 4 miliony dolarów, rozbierając się, uczestnicząc w aktach i scenach pornograficznych, często najbardziej wyuzdanych, perwersyjnych i okrutnych.

Platforma pornograficzna wielokrotnie była krytykowana za nieprzestrzeganie sprawdzania wieku, zarówno „twórców”, czyli osób dostarczających zdjęcia i filmy pornograficzne, jak i odbiorców.

W 2021 roku BBC News wykazało, że platforma dopuszcza do umieszczania treści pornograficznych z udziałem niepełnoletnich, a nawet dzieci stają się „twórcami” treści o charakterze seksualnym, używając fałszywych dowodów tożsamości, za pomocą których mogły z łatwością założyć sobie konto.

OnlyFans, założona w 2016 roku osiągnęła **220 milionów użytkowników** i ponad dwa miliony „twórców”, a w czasie tzw. pandemii odnotowała 128% wzrost popularności wśród „fanów”.

Leonid Radvinsky (l. 40) już będąc nastolatkiem prowadził, z terenu Stanów Zjednoczonych, nielegalną działalność internetową oferując hasła do stron internetowych specjalizujących się w najbardziej wyuzdanej i brutalnej pornografii – ujawnił w zeszłym roku [Forbes](#).

W wieku 21 lat został oskarżony – [przez Microsoft i Amazon](#) – za wysyłanie miliardów email spamowych, którą to działalność prowadził już przez kilka lat jako niepełnoletni. Używał on wykradzionej bazy danych użytkowników Hotmail.

Od 2016 roku skupił się na rozbudowywaniu platformy OnlyFans, która – jak widać – przysporzyła mu największych zysków.

Radvinsky unika rozgłosu, prasy i mediów, dbając o rozwijanie biznesu. Wpisuje się on w ramy gangu prowadzącego przemysł pornograficzny, który stał się domeną żydowskich „przedsiębiorców”.

Żydowska specjalność

Jak pisze znawca tematu, żydowski profesor Nathan Abrams, na łamach żydowskiego pisma *The Jewish Quartely*, **„Jakkolwiek Żydzi stanowią zaledwie dwa procent amerykańskiej populacji, są prominentnie obecni w przemyśle pornograficznym”.**

Abrams, opisując rolę właścicieli jak i „twórców”, dodaje, że **„Żydzi stanowią większość aktorów występujących w filmach pornograficznych tworzonych w latach 1970-1990, a Żydówki znaczącą liczbę porno-stars.”**

Po okresie papierowych wydań pism pornograficznych – w której to „przedsiębiorczości” od końca XIX wieku dominowali – w dzisiejszej dobie internetowego rozwoju Żydzi skorzystali z możliwości rozbudowując swoje imperia, oferując „twórcom”

możliwości zarobku i „sławy”.

Prof. Nathan Abrams pisze: „Tak jak Żydzi nadreprezentatywnie uczestniczyli w radykalnych ruchach, tak i teraz nadreprezentatywnie obecni są w przemyśle pornograficznym.”

Motorem: nienawiść i zysk

Z czego wynikają takie ukierunkowania tej specyficznej nacji? Prof. Nathan wyjaśnia: „Żydowskie zaangażowanie w przemysł porno jest rezultatem atawistycznej nienawiści do chrześcijańskiego autorytetu.”

W swoisty sposób zgadza się z prof. Abramem niejaki Al Goldstein, wydawca pornograficznego pisma *Screw*, założonego w 1968 roku jako konkurencja dla *Playboya*: „**JEDYNYM powodem, dla którego Żydzi są w biznesie pornograficznym, jest to, że wydaje nam się, iż Chrystus jest do kitu** [w oryginale: *sucks*, co ma bardziej obraźliwe znaczenie], **katolicyzm jest do kitu. Nie wierzymy w autorytaryzm.**”

Prof. Nathan Abram podsumowuje celnie, pisząc: „**Żydzi próbują osłabić dominującą w Ameryce kulturę chrześcijańską poprzez działalność wywrotową przeciwko moralności.**”

Jak widać ze swobodnie działającego przemysłu pornograficznego, przy bierności płochliwych, ogłupionych i przekupionych chrześcijan, udaje się im z łatwością osiągnąć zamierzone cele.

[Źródło](#)